

Mamy po dwadzieścia lat – Halina Benedyk

To był mój pierwszy ktoś
Chłopak z fryzurą jasno blond
Zjawił się nie wiem skąd
Przystojny taki jak James Bond
W moje życie nagle wszedł
Zmienił treść szarych dni
Jeszcze dziś trwa ten film
Mamy po dwadzieścia lat
Własną miłość własny świat
Prywatne chmury i szklane góry
Kilka ważnych słów i prawd
Żagle w których zawsze wiatr
A w oczach tylko blask
Bo jest nam tak wspaniale gdy
Jesteśmy my i noc
Motel wita nas i płynie czas
Gdy wtuleni twarzą w twarz
Mamy po dwadzieścia lat
Własną miłość własny świat
Prywatne chmury i szklane góry
Kilka ważnych słów i prawd
Żagle w których zawsze wiatr
W ciągłym zachwycie pomysł na życie
Mamy po dwadzieścia lat
Własną miłość własny świat
Prywatne chmury i szklane góry
Kilka ważnych słów i prawd
Żyje gdzieś głęboko w nas
A w oczach zawsze blask



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych